

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 124.

30. Października 1826.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Jego C. K. Mość raczył najłaskawiej nadać mały medal złoty za zasługi cywilne z uszkiem i wstążką, Soltysowi i handlującemu bydłem w Jundul Mołdawie, Nestorowi Dorostałowi, za piękny dowód gorliwości religijnej, który okazał przez postawienie własnym kosztem Cerkwi zał przez postawienie własnym kosztem Cerkwi grecho-nieuniackiej w Jundul Mołdawie z materiału twardego.

— Z Wiednia. —

Podczas ciągnięcia wielkiej loteryi na Państwo Pittermannsdorf i folwark w Klein Maria-Zell w d. 16. t. m. przedsięwziętej, padły główne wygrane na Numera następujące:

Nr. 35,607	wygrał Państwo Pittermannsdorf.
— 125,300	— folwark w Klein-Maria-Zell.
— 47,900	— 8000 ZR. W. W.
— 28,133	— 3000 — —
— 20,783	— 300 dukatów.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Kolumbiano, wychodzący w Karrakas, donosi z d. 17. Sierpnia, że w d. 10. Lipca przybył do Bogoty Pułkownik O'Leary, Adjutant Boliwara z depeżami do Rządu i do Jenerała Paez; o treści onych żadnej nie było wiadomości. Boliwar miał ziechać ku końcu Listopada do Bogoty, lecz okoliczności wstrzymać mogą iego przybycie. Spodziewano się go w Panamie w pierwszych dniach Lipca.

Podług Globe and Traveller wyjechał Pułkownik O'Leary d. 3. Czerwca z Limy. Zamianem iego poselstwa było wezwać Rząd Bogoty, aby cofnął oskarżenie podane Senatowi przeciwko Paezowi. Boliwar nie wiedział ieszcze o położeniu tego Jenerała, i twierdzą w Bogocie, że depeże przywiezione onemuż przez Pułkownika O'Leary zawierały upomnienie, aby nic przeciwko Rządowi nie podejmował.

Listy z Corso z d. 29. Lipca zapewniają, że Marakaibo, Truxillo, Meryda i port Alta Gracia oświadczyć się miały za Rządem federacyjnym, i

że Jenerał Virdaneta, Dowódca obwodu Zulia, połączył się z Paezem.

Listy z Karrakas z d. 28. Sierpnia utrzymują, że upadek Jenerała Paeza jest pewny. (G. Wied.)

Brazylia.

Monitor zawiera z Buenos-Ayres z d. 21go Czerwca wiadomości o reklamacyach, które z powodu przez Brazylią ogłoszoną blokadą w Buenos-Ayres i przyległych portów, zaniezione zostały przez Francuzkiego Kontr-Admirala Rosamel, do Admirala siły morskiej Brazylijskiej na rzecze la Plata. (G. Wied.)

Portugalia.

Podług doniesień z Lizbony z d. 27. Września, otrzymał Minister wojny wiadomość, że kilku żołnierzy piątego lekkiego pułku pieszego Hiszpańskiego opuściło chorągwie swojej i przybyło do Miranda. Posłano ich do Braganza, gdzie się znajdują ich towarzysze. Minister Wojny dowiedział się z kądinną, że Gubernator Almeidy i pułk iedyndasty Portugalski piechoty, przez Wice-Hrabiego Monte Allegre, który w tym zamiarze przybył do Freichoneda, uwiedziony, w nocy z d. 16. Września przeszedł do Hiszpanii. Podpułkownik milicyi Tranceso na próżno starał się nakłonić woysko swoje do buntu i dezercyi.

Minister Spraw Duchownych i Sprawiedliwości, Don Antonio Guerreiro, uczynił Xiężnie Rejentce raport, przedstawiając ię, że nieprzyjaciele Konstytucyi popelniają codziennie godne nagany czynności, rozszerzają poduszczające do powstania odezwy, dopuszczają się widocznie zdrady, iak to Brygadyier Pinto da Silveira, Gubernator Almeidy, który przez swoją dezercyją cały pułk iedyndasty piechoty nakłonił do ucieczki, i że dłuższe umiarkowanie Rządu okazywałoby słabość. Ztąd Minister prosi Ję Królew. Mości, oznaczyć mu środki, iakie Rejentka za stosowne osądzi. W skutek tego raportu rozkazała Rejentka ponowić rozporządzenia z roku 1660, 1792 i 1811 przeciwko osobom, które Królestwo bez pozwolenia opuszczają.

Don Francisco Freire d'Andrade Pego, i Don Joze Barreto-Feio, którzy po przeciw-rewolucyjnym

)

Lucyi z r. 1823 utracili sweie stopnie, pierwszy jako Brygadyier, ostatni jako Major jazdy, zostali wyrokiem Xiężny Rejentki znowu do takowych przywróceniu.

(G. Wied.)

Wielka Brytania i Irlandya.

Kronika Hampshire zawiera bliższą wiadomość o poselstwie Lorda Ponsonby do Buenos-Ayres i Rio de Janeiro, podług której nie udało się temuż zniewolić Cesarza Brazylii do załatwienia sporów z Rzeczypospolitą Buenos-Ayreską. Dawniejsza pogłoska, iakoby flota Brazylijska zupełnie została pobita, okazuje się być bezzasadną.

Okręty przybyłe do Londynu przywiozły nowsze wiadomości z Indyy Wschodnich. Jeden z tych wyłynął z Kalkuty w d. 2. Maia. Opuscił ón Indynie w takim stanie, z którego wnosic można długo trwający pokoy. Zniszczenie siły nieprzyjacielskiej w Bhurtpoore (klucz do Indyy Wyższych) tak mocne uczyniło wrażenie na zbuntowanych Rahażasach, iż dla bezpieczeństwa przyszłego ich dobrego zachowania się, przystali na naypodleglejsze warunki. Do Arakanu, który teraz będzie portem Angielskim, lecz miejscem nayniezdrowszém na świecie, nie wyłączając nawet przylądka Cape Coast, miał Rząd zamiar posłać posilki. Inny okręt wyłynął w d. 1. Maia z Rangoon. Podług odebranych wiadomości, Państwo Birmańskie znajdowało się w smutnym położeniu i Rząd onegoż w zupełny dezorganizacyi. Przy rozpoczęciu wojny składało się wojsko Birmańskie z 100,000 ludzi, a po bitwie pod Pegham wątpiono, czy ieszcze 10,000 pozostało. Wojsko Birmańskie rozproszyło się po części i zamieniło w kupy rozbóynicze i maroderów. W takich kupach wtargnęli oni do bogatego i obitego Pegu, które na mocy traktatu pokoju nie zawisło od Państwa Birmańskiego, i wiele popełniło bezprawiów.

Oto iest wyimek z listu z Cap Coast Castle z d. 8 Czerwca: »Aszanty zamierzali wyruszyć ku brzegom, i zdawali się chcieć wojnę z zaciętością prowadzić. Uderzyli oni na Królową Achimu, wojsko iey poblili, kray iey zajęli, w którym znajduje się na teraz 20,000 ludzi, i zamysłalią uderzyć na Akrę. Królowa Akinu cofnęła się z woyskiem swoim do kraiu Aquapimów za Akrę, gdzie sprzymierzeni nasi ściagnęli się. Onegdaj ogłoszono tu prawo woyskowe, i Podpułkownik Purdon, Naczelný wódz, iakoteż inni Oficerowie Król. Korpusu Afrykańskiego, udali się z woyskiem z europeyzyków i kraiovców do Akry, pierwsi aby załogę tęg twierdzy wzmocnić, a ostatni, by się z ich dywizyami połączyć.« Wiadomość ta potwierdziła się zupełnie z listów

prywatnych z brzegów złotych z d. 20. Lipca. Wojsko Aszantów podają rozmaicie od 20,000 do 50,000 ludzi, a według niektórych ma one być tylko 30 mil od Cap Coast Castle.

Między działami zdobytymi w Bhurtpoore, znajduje się iedno sześciofuntowe, mające następujący napis: »*Jacobus Montritz me fecit. Edinbourgh, anno Domini 1642.* (G. Wied.)

W Dostrzegaczu Austriackim czytamy: Kronika poranna (Morning Chronicle) mieni się szczęśliwą, że podług swojej prywatney korrespondencyi z Paryża, doniesić może, iż P. Kanning tak dobrze był na Dworze Francuzkim przyięty, a szczególniey przez Xięcia Berry. Widać z tych kilku słów, że Kronika poranna musi mieć w Paryżu Korrespondenta dobrze świadomego rzeczy.

Francya.

Podług Monitora, wiadomość przez rozmaite pisma o przedstawieniu Królowi w d. 9. Października obudwóch podnauczyieli Xięcia Bordeaux, rozgłoszona, była bezzasadną, gdyż do tego obowiązku dopiero ieden iest mianowany.

Talma znowu chory niebezpiecznie. Arcybiskup Paryżki udał się był do niego w dniu 12. Października; nie wiadomo ieszcze, czyli mówił z chorym.

Piszą z Dunkierki pod d. 22. Września: Mnóstwo ciekawych zebrało się nad tanami dla widzenia pięknego Angielskiego iachtu, na którym był Admirał Kockburn, ten sam, co zawiózł Napoleona na wyspę S. Heleny. Twierdzą, że dla tego przybył, aby widział roboty koło szluz i uważał, iaki był skutek wypływających wód na mieliznę, które nie dopuszczaly wniyscia okrętom. Operacya szluzą (*écluses a chassée*) miała szczęśliwy skutek, i spodziewają się, że Port Dunkierki będzie znowu przystępnym dla wielkich okrętów.

(G. Wied.)

Zjednoczone Niderlandy.

Ciągle ieszcze trwa mała wojna na wyspie Jawie, Zaś w posiadłościach Niderlandzkich w Sumatra pełna pauzie spokojność. Uprawa kawy w Padang nadzwyczajnie od lat siedmiu powiększyła się.

(D. Au.)

Królestwo Oboiędzy Sycylii.

Gazeta powszechna zawiera z Messyny z d. 30. Września co następuje: »Lord. Cochrane zabawiwszy krótko na morzu pod Cagliari, ukazał się przed naszym portem na okręcie *Unicorn*, i żądał być wpuszczonym; a że między innemi, papiery iego świadczące o zdrowiu osady, nie były w należytych porządku, odmówiono iego żądaniu. Poczém opuścił tuteysze morze, lecz nie.

Ławem wrócił znowu z Malty, przywiózł papiery stosowne przepisom na mocy których żądał powrócić być wpuszczonym do portu, ale i tą razą odmówiono mu to, poczem oddał się wczoraj (d. 19.). Okręt liniowy, Wezuwiusz, wypłynął za nim, i iak mówią ma mieć zalecenie, uważać na niego o 120 mil morskich od brzegu Królestwa. Wiadomości z Malty z d. 17. t. m. donoszą, że kilku dniami wprzód zawinęły tu z Anglii dwa okręty z anuncyją, a zabawiwszy się krótko, udały się do Naponi di Romania; mają one należeć do wyprawy Lorda Cohrana.

(D. Au.)
Podług wiadomości z Neapoli z d. 17. z. m. poświęcone zostały w obecności rodziny Królewskiej w Castelamare chorągwie pierwszego i drugiego pułku Szwajcarskiego, które zwerbowano do służby Neapolitańskiej. Przy tój samej sposobności podwyższono żołd podoficerom i żołnierzom kompanii grenadierów i strzeleckich wspomnianych pułków.

Więźnie w Palermie uknuli spisek, któryby bardzo zgubny dla miasta stać się mógł. Dnia 8 Września chcieli wysadzić część muru, a po zamordowaniu znakomitych urzędników łupami obciążeni pierzchnąć zamysłali. Lecz współnik zdradził ich d. 4. Więzienie przetrzęsiono i znaleziono kilka pak prochu. Kilku współwinowajców z miasta pociągnięto do odpowiedzialności.

Włochy.

(G. Wied.)
W d. 2. Października odprawił Jego Świątobliwość w pałacu Watykańskim tajny Konsystorz, na którym mianował iedynastu Arcybiskupów i Biskupów, czterech Kardynałów, a iedynastu zostawił *in petto*.

Szwajcaryja.

Z Zurych donoszą pod d. 20. Września: »Gdy teraz w sprawie unniemanego zabójstwa sołtysa Kellera z Lucerny zapadł wyrok, więc obadwa z powodu tego zabicia fałszywie obwinieni Członkowie Rady Luzerny znowu do tójże zostali wezwani. Dnia 17. Września przybyli: PP. Pfyffer i Corragioni, i zostali przez Pisarza Stana, który ich w przedsiönku sali przyjął, na posiedzenie wprowadzeni. Sołtys Ruttimann powitał ich w mowie do rzeczy stosownej, na którą obadwa Członkowie odpowiedzieli.

Niemcy.

(G. Wied.)
Gazety Berlińskie donoszą z niższej Elby pod d. 6. Października: »Jego Królewicowska Mość Xiążę Kumberlandyi ziechał do Hannoveru w d. 4. Paźdz.

Jego Królewicowska Mość Xiążę Wilhelm

Pruski, Syn Króla Jegomości, przybył z Berlina do Hannoveru d. 3. Paźdz.

Xiążę Fryderyk Heski i Xiążę Fryderyk Wirtembergski, Syn Xięcia Pawła Wirtembergskiego, od niejakiego czasu bawią w Hannoverze.

Obroty wojenne rozpoczęły się w okolicy Hannoveru. Znaczna iest liczba cudzoziemców, iakoteż mieszkańców przypatrujących się tym ćwiczeniom.

Podług wiadomości z Monachium powrócił tamże w d. 11. t. m. z Berlina Jego Królewicowska Mość Xiążę Karol Bawarski. Owdowiata Królowa Jęj Mość spodziewaną była niebawem w Tegernsee.

Uwiadomienie przez Króla Junci Bawarskiego z d. 2. Paźd. wydane zawiera Jeneralny pardon dla wszystkich zbiegłych żołnierzy lub mających być żołnierzami, którzy się do d. 1. Marca 1827 u swoich pułków lub właściwych Władz dobrowolnie stawiają.

D. 10. b. m. przeniesiono uroczyscie zwłoki zmarłej Królowej Fryderyki Szwedzkiej z Karlsruhe do Pforzheim, gdzie są groby Xiążąt Badenkich. Xiążę Gustaw Szwedzki przybył dniem wprzód wieczorem do Karlsruhe. (G. Wied.)

Rossyja.

— Z Moskwy d. 13. Września v. s. —

W d. 10. bal u Xiążęcia Devonshir. NN. Cesarstwo Ichmość udarowali go Swoją obecnością. — Dnia 11. spektakl włoski w wielkim Teatrze. Cesarz Jegomość i Cesarzowa Jęjmość Alexandra Fedorowna, wieczora tego raczyli być w małej Cesarzkiej łoży. — D. 12. bal u Xięcia Jusupowa, na którym raczyli się znajdować NN. Cesarstwo Ichmość. — Cesarstwo Ichmość i wszystkie Osoby Najiaśniejszy Rodziny Cesarzkiej znajdując się w pożądanym stanie zdrowia.

— Z Petersburga d. 22. Września. —

W najwyższym Ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu z miesiąca Sierpnia wyrażono:

»Przez potwierdzoną przez Nas w dniu 17. Czerwca roku terażniejszego konfirmacją Głównodowodzącego pierwszemu wojskiem Jenerała Feldmarszałka Hrabiego von der Osten-Sakena, Olwipolskiego huzarskiego pułku Chorąży Dowgird, Sędem wojskowym za poideynek z Majorem tegoż pułku Szamszewym, który od otrzymanej w nim rany umarł, pozbawiony został rang, ślachectwa i zestany do Syberyi na zaludnienie. Uważając teraz, że Dowgird zrobił to przestępstwo z przyczyny młodości wieku, rozkazuję uwolnić go z zestania na zaludnienie i nie przywracać ślachectwa, odesłać do wiedzy wojskowej dla przeznaczenia do oddzielnego korpusu Kaukazkie-

go w stopniu szeregowego, do odznaczającej się wystugi.«

Ukazem z d. 31. Sierpnia ogłosił Senat Rządzący Zdanie Rady Państwa, wydane na przełożenie Ministra Skarbu i potwierdzone przez N. Pana d. 9. Czerwca, zabraniające poddanym Rosyjskim sprzedawać statków wodnych w portach zagranicznych, bez wiedzy Konsulów Rosyjskich. (Kor. War.)

Inwalid Ruski, wychodzący w Petersburgu, zawiera następujący Rozkaz dzienny Jenerała Jermolowa, naczelnego Wódza w prowincjach Gruzji i Kaukaskiej, do osobnego wojska Kaukaskiego, z powodu napadu Persów, w Tiflis wydany:

»Powracam niedawno z linii Kaukaskiej, gdzie harcitem buntowniczych Czeczensów, atoli teraz z większą nierównie bezsumiennością i zuchwałością odważyli się Persowie zaczepić nasze wojsko. Złamali oni pokój, właśnie, gdy z naszej strony przedsiębrano wszelkie środki w celu utrwalenia dobrego porozumienia: złamali go w chwili, kiedy przez N. Cesarza Jego Mości względem sprostowania granic wysłany Cesarzski Posel znajdował się w Persji i przez samego Schacha uprzeymie był przyjęty. Serdar Erivanu wszedł z korpusem wojska w nasz kraj; kupy jego podobne rozbojnikom, rabują i zabijają spokojnych mieszkańców; poddanych naszego wielkiego Cesarza; innych buntowie Serdar i zachęca do zdrady. Wojska Perskie weszły do obwodu Karabagh i jeden z Synów Schacha, Abbas Mirza, przyymie u siebie po przyjacielsku od dawna zbiegłych od nas Hanów i innych zdrajców, prowadzi ich w swoim orszaku, i przyrzeka onym dawne ich powrócić posiadłości. Nie chcę do was mówić o waszjej waleczności i odwadze; takowe okazujecie wszędzie i stale, bo kiedyż inaczej postępowali Rosyianie? Zawsze odznaczaliście wiernością ku Cesarzowi, atoli teraz żądam po was, jako przykładu nowęj ku Monarsze gorliwości. Bądźcie cierpliwymi, bróńcie się ze stałością. Wymienię wam chwilę, waleczni współtowarzysze, kiedy uderzyć będziecie mieli na nieprzyjaciela. Cesarz dowie się o waszych usiłowaniach i zasługach; wielu jest już w wojsku Kaukaskim, których łaska Cesarza wspaniale wynagrodziła.« (D. Au.)

Buletyn od wojska Georgijskiego z d. 7go Września.

Jenerał-Major Xiążę Madatów uderzył d. 2. Września na Persów, którzy stali na prawym brze-

gu rzeki Chamhóra. Nieprzyjaciel miał 2000 piechoty regularnej, 4 działa, 20 małych dział na wielbłądach i blisko 8000 iazdy. Zostawał pod dowództwem Mehmeta Mirzy, Syna Abbasa Mirzy, Sardara Amir Kan, Wuia iego, tudzież kilku znakomych dowódców Perskich. Przednie straż nieprzyjacielskie dały z daleka znać o zbliżaniu się wojska naszego; uszykował się nieprzyjaciel i czekał nas w porządku do bitwy; ogień z 4 dział artylerji Perskiej był dosyć mocny, i towarzyszył mu ogień z ręcznej broni; lecz kilka dział ustawionych w baterji z naszej strony, przymusiły nieprzyjaciela do zaniechania wystrzałów i zrzuciły wielką kłeszę, zwłaszcza w szeregach iego iazdy, która wkrótce poszła za przykładem Mehmeta Mirzy, szukającego ocalenia w ucieczce. Piechota Perska pozostała wtedy bez pomocy, a iazda nasza złożona z 800 kozaków, milicji Georgijskiej i kilku tatarów z powiatu Kazaskiego wpadając żwawo na pierzchających, przecięła im odwrot. Zamieszanie i trwoga ogarnęły Persów. Dawali tylko bardzo słaby odpór i z orężem w rękę ścigano ich przeszło 10 wiorstw.

W tej bitwie utracił nieprzyjaciel dwóch Hanów i przeszło 1000 ludzi legło na pobojowisku. Zabraliśmy mu jedno działo, kilka wozów z rzeczami i 11 małych dział.

Po tak pomyslnym wypadku, Jenerał-Major Xiążę Madatów udał się ku miastu Elizabetpol i bez dobycia oręża zajął je d. 4. Września. Lecz chociaż śpieszny był iego pochód po zwycięztwie przy Chamhóra, wszelako 1500 piechoty regularnej Perskiej ustąpiło z cydadelli, nie czekając przybycia naszego wojska. Nieprzyjaciel przymuszony d. 2. Września do ucieczki, nie zatrzymał się pod murami tego miasta; lecz widziano go już uciekającego w największym nieładzie na drugi brzeg Żeywa, po za Elizabetpolem. Jazda nasza wysłana o 20 wiorst naprzód nie spotkała ani jednego Persa. Przy Elizabetpolu zabraliśmy obóz nieprzyjacielski, napełniony żywnością wszelkiego gatunku. W cydadelli znaleźliśmy znaczną ilość mąki, prochu i otowiu.

Do tych wiadomości przydaie Jenerał Jermolów, że już zaczynają przybywać z Karabagh Mahometanie i Ormianie, którzy zapewniają, iż za pokazaniem się wojsk Rosyjskich, mieszkańcy samecznych okolic, poznając całą winę swojej zdrady, usiłować będą ją naprawić. W skutku takich doniesień, Jenerał Jermolów dał rozkaz Jenerałowi Adjutantowi Paszkiewiczowi, aby przyspieszył połączenie się z Jenerałem Majorem Xiążciem Madatowem i ciągnął ku Karabagh.

(D. Au.)